

„Słońce zaszło za śmierć”

*Słońce
zaszło za śmierć
w samo południe
albo cztery minuty później*

*nagle
niespodziewanie*

*trupięgi szykowane na dalekie jutro
zostawiłem w przedpokoju*

*czarny garnitur naftaliną pokryty
miałem kiedyś oddać do pralni*

*dobrze
że chociaż kawę wypitem
z tobą
przed wyjściem*

- Darko de Cades (Dziennik obserwacji)